

Magdalena Cieślukowska, Marzena Osipacz

Koło Naukowe Studentów Socjologii
Państwowa Szkoła Wyższa w Białej Podlaskiej
- opiekun naukowy dr Olga Filipiak

WIZERUNEK KOBIETY W PERSPEKTYWIE RÓŻNYCH KULTUR

Człowiek poprzez całe swoje życie uczy się i dostosowuje do społeczeństwa, w którym przyszło mu egzystować. Chcąc żyć w warunkach danej wspólnoty poniekąd należy żyć na „jej” warunkach. Trzeba przyjąć obowiązujące wartości kulturowe, tradycję i obrzędy.

„Kultura jest nieustanną oscylacją pomiędzy tym, co pierwotne, a tym, co wtórne. Pierwotne są bez wątpienia rodzina, pokrewieństwo i wspólnota, a wtórne – własność, władza i państwo. Pierwotne jest również doświadczenie świętości, duchowości i całości, a wtórna fabrykacja, materializacja i racjonalizacja rzeczywistości” (Mencwel 2001, s. 19).

„Kultura jest dobrem zbiorowym i zbiorowym dorobkiem, owocem twórczego i przetwórczego wysiłku niezliczonych pokoleń. To, co istnieje w życiu, co jest elementem kultury, składnikiem życia społecznego, to czyny, czyli fakty materialne. Nie ma wierzenia religijnego bez obrzędów, to jest bez gestów, postaw cielesnych, czynności dotyczących materialnych przedmiotów” (Mencwel 2001, s. 24). Powyższe słowa doskonale obrazują wartość kultury, a także jej istotę. Każde schematy i struktury danego społeczeństwa są zależne i wyznaczone przez pryzmat przyjętych kanonów wartości. Istotne jest to iż socjolog ze swej natury powinien zgłębiać, rozpatrywać, a także doszukiwać się pewnych prawidłowości. Co ważne winien wyzbyć się własnych wartości i przyjętego światopoglądu, szczególnie po to, aby nie oceniać, nagradzać czy też karać. Powinniśmy także zastanowić się nad ważnym pytaniem jaką rolę w codziennym życiu każdego człowieka odgrywa tak rozumiana interpretacja. Otóż w związku z tym, że interpretacja jest z natury charakterystyczną dla ludzi władzą poznawczą oraz, że każdy człowiek jest pewnym elementem „tego świata”, to stwierdzić należy, że wszyscy razem i każdy z osobna interpretujemy elementy struktur, w których uczestniczymy. Innymi słowy nasze światy to obszary fabularne, w których egzystujemy. Rola interpretacji polega zatem na możliwości od-

czytywania intencji innych ludzi, po przez umieszczanie ich w „znaczącym kontekście”, co umożliwia powstanie życia społecznego, włączanie w nie kolejnych pokoleń oraz owocne w nim uczestnictwo. Przechodząc do meritum rozważań nad aspektem kulturowym posłużymy się właśnie ową metodą zrozumienia jaką jest interpretacja. Postaramy się dotrzeć do zakorzenionych mentalnie wyznaczników społeczeństwa i struktur życia rodzinnego, obrazując wizerunek kobiecości z punktu widzenia różnych zbiorowości. Celem będzie ukazanie jak wielką siłę oddziaływania posiada przekaz kulturowy, a także jak często owy dorobek przekazywany z pokolenia na pokolenie może wpływać na życie, niekoniecznie w pozytywnym tego słowa znaczeniu.

Rozpoczynając rozważania dotyczące wizerunku kobiety w perspektywie różnych kultur warto skupić się na tradycyjnym modelu rodziny chińskiej. Aspekt ten jest niebywale interesujący z punktu widzenia antropologicznego. Domatorkom ogniska domowego od maleńkości wmawiano iż są przeznaczone do dźwigania ciężarów życia codziennego. Dodatkowo winny okazywać bezgraniczne posłuszeństwo mężczyźnie. Najodpowiedniejszą sentencją ilustrującą kanon kobiecości jest powiedzenie iż „cnotą kobiety jest nie być zbyt inteligentną”. Wartość człowieczeństwa jest tu ujmowana w kategoriach niskiego uposażenia umysłowego, niepełnego poznania i odnajdywania się w otaczającym świecie. Istotna jest, także czystość kobiety, która jest jej chlubą i warunkiem dobrego zamążpójścia. Mentalność społeczna przyzwalała dobrze sprawującemu się mężczyźnie posiadać konkubinę, która podlegała bezpośrednio władzy prawowitej żony.

To mężczyźni dominowali we wszystkich dziedzinach życia starożytnych Chin - od cesarza, po prostego urzędnika. Byli intelektualistami, artystami, rzemieślnikami, kupcami oraz myślicielami, którzy przyczynili się do rozwoju taoizmu i buddyzmu. To na płci męskiej ciążył też obowiązek przedłużania rodu, co uznawane było za niezwykle restrykcyjny nakaz do wykonania. Obowiązek ten łączył się z ofiarami składanymi w świątyni przodków, do której wstępu nie miały kobiety. To, co tak bardzo odróżnia kulturę starożytnych Chin to przede wszystkim jasno ustalona hierarchia, bowiem nie ma w rodzinie ważniejszej osoby niż mężczyzna, nawet nowo narodzony syn był ważniejszy od swojej matki. Jedynie rodzicielki pierworodnych latorośli będąc w podeszłym wieku, zyskiwały pewne przywileje. Najniżej w tej hierarchii znajdują się córki, które od narodzin przeznaczone są do dbania o dom oraz służenia mężczyźnie. Obowiązek „bycia” opiekunką ogniska domowego towarzyszy kobiecie przez całe życie, jako młoda dziewczyna służy swojemu ojcu, później władzę przejmuje jej mąż.

Los młodych kobiet był nie do pozazdroszczenia. Przed ślubem winne były okazywać bezgraniczne posłuszeństwo rodzicom, po ślubie - rodzicom męża. Każde małżeństwo było aranżowane, a wszystkie przyjaźnie jakie młode kobiety mogły zawrzeć z mężczyznami uważane były za niemoralne. Dziewczyna nie

mogła być widziana przed ślubem z niespokrewnionym mężczyzną poza domem rodzinnym, gdyż mogłoby to zaszkodzić „jej” czystości i sprawić, że nikt nie chciałby jej pojąć za żonę. Po prawowicie ustanowionym małżeństwie pieczę nad losem młodej kobiety przejmuje mąż, a także teściowa, która po wielu latach ma prawo wymagać posłuszeństwa od nowego członka rodziny. Pierwszy obowiązek żony sprowadzał się do urodzenia synów. Jeśli nie mogła temu sprostać, mąż miał prawo do rozwodu, a jeżeli był bogaty miał prawo wziąć sobie drugą kobietę. Rola dziewczyny zawsze związana była z domem, podczas, gdy sprawy związane ze światem zewnętrznym były wówczas domeną mężczyzn.

Takie postawy utwierdzały kobiety o ich niższości i podporządkowaniu, kształtując typ pokornej, służebnej i odpornej na trudy życia córki, żony i matki. Sfera życia seksualnego była obwarowana rygorystycznymi zasadami. Przedmałżeńskie stosunki seksualne były surowo zabronione. Czystość dziewczyny stanowiła jeden z najbardziej istotnych warunków jej dobrego zamążpójścia i szacunku społeczeństwa.

Jednym z najokrutniejszych zwyczajów, który miał na celu podporządkowanie poniekąd i zniewolenie kobiet, było krępowanie stóp. Zabieg ten polegał na ciasnym bandażowaniu stóp już pięcioletnim dziewczynkom, tak ciasno aby kości podbicia stopniowo ulegały złamaniu, a palce zawijały się do spodu. Praktykowano to bez przerwy w dzień i w nocy, dopóki stopy nie przestały rosnąć. Było to niezwykle bolesne przeżycie, a stopy miały w rezultacie jedynie siedem centymetrów długości, utrudniały kobietom chodzenie i praktycznie uniemożliwiały bieganie. Co ciekawe, przez niektórych zwane były poetycko „złotymi liliami” i uważane za niezwykle cenny atrybut kobiecej urody.

Zgodnie z chińską koncepcją świata cała energia i materia składa się z pierwiastka yin i yang, terminy te oznaczały początkowo cień i słońce, jednak już wkrótce objęły nieskończoną liczbę przeciwieństw: zimne i gorące, męskie i kobiece. Wielu badaczy uważa, że stało się to przyczyną powstania koncepcji odpowiedzialnej za trzymanie kobiet w ukryciu, z dala od spraw publicznych.

Podobną hierarchią wartości i mocnym przywiązaniem do tradycji charakteryzuje się rodzina japońska. Tym co jawi się na samym początku jest fakt, że kobieta zawsze była zależna od mężczyzn - od ojca, od męża bądź od najstarszego syna. Stawała się istotą niższego rzędu, nie przypisywano jej pełni człowieczeństwa. Mężczyzna poślubiał swoją wybrankę z jednego powodu, otóż miała mu urodzić dzieci, dać następców, w przeciwnym razie miał prawo wystąpić o rozwód. Dla Japończyków rodzina jest niezwykle ważna, cenione były wspólnoty wielopokoleniowe i liczne. Istotne jest, że to głowa rodziny posiada uprawnienia o charakterze absolutnym, mężczyzna ma prawo decydować jak ma wyglądać życie pozostałych członków licznej rodziny. Małżeństwo jest naturalnym stanem rzeczy i gwarantuje zachowanie ciągłości następnym pokoleniom. Wyboru kandydatów dokonują specjalni swaci, zawarcie związku dla kobiety

oznaczało opuszczenie rodzinnego domu, oraz bycie wierną i posłuszną mężowi. Tylko przedstawiciel głowy rodziny miał prawo do konkubin, przy czym żona nie mogła być przeciwna, gdyby zaś zdradziła męża czekała ją kara śmierci. W epoce Edo stosowano wobec kobiet zasadę „danson jahi” - szanować mężczyznę, pogardzać kobietą. Okres Tokugawa (Edo) to rozkwit gejsz, były one mistrzyniami w sztuce: tańca, śpiewu i gry na tradycyjnych instrumentach. Innymi słowy była to osoba o umiejętnościach artystycznych. Powszechnie uznana za kobietę „damę” do towarzystwa. *„Warto podkreślić, że wizerunek ideału japońskiej kobiety niezmiennie kojarzony jest z gejszą, która zawsze pojawia się publicznie w kimonie. Izraelska badaczka kultury japońskiej, Goldstein–Gidoni, podkreśla jednak, że symbolizm wizerunku Japonki w kimonie ma swoje źródło w nowożytnej historii Japonii oraz w przypisywaniu kobietom ich „odpowiedniej tradycyjnej roli” żonie matek, a przy tym uosabianiu kobiecości w japońskim społeczeństwie. Wizerunek Japonki w kimonie stał się również narodowym symbolem Japonii, podobnie jak kwitnące wiśnie i był japońskim „towarem eksportowym” na Zachodzie (Citko 2011, s. 42).* Na tle powyższych rozważań warto przytoczyć słowa Yosano Akiko, japońskiej współczesnej poetki, która napisała:

*„Nadszedł dzień, gdy ruszyły góry,
Mówię, choć nikt mnie nie słucha.
Góry po prostu na krótko zasnęły,
Ale przecież dawniej tańczyły z ogniem.
Zresztą, nieważne, czy w to uwierzysz,
Jeżeli tylko uwierzysz, że:
Wszystkie śpiące dotąd kobiety
Wstały i ruszyły”*

Japońska współczesna poetka Yosano Akiko napisała wiersz, który był manifestacją, w stosunku do II wojny światowej, oraz wizją poetki, o japońskich kobietach, które winny walczyć o zmianę swojej pozycji. Pozycja kobiety w Japonii jest niższa od mężczyzny. To mężczyzna ma więcej przywilejów oraz posiada władzę nad kobietą. Warty zauważenia jest aspekt, że w opisywanej kulturze kobieta zawsze charakteryzuje się niskim statusem społecznym względem mężczyzny. Tradycyjny japoński strój to kimono, piękne, ozdobione w kwiaty. Wizerunek kobiety w kimonie, stał się symbolem Japonii. Kimono to drogocenny ubiór, jednak niewielka część osób może pozwolić sobie na jego posiadanie. Wartość człowieka posiadającego kimono wiąże się nie tylko z prestiżem i szacunkiem, bowiem dobiera się je do wieku, płci oraz pory roku. Na Nowy Rok kimono musi być z prawdziwego jedwabiu, najlepiej aby było jednoczęściowe. Dodatkami mogą być spodnie, skarpety z jednym paskiem, pas oraz klapki japonki, odpowiednie uczesanie, czyli włosy upięte szpilkami i torebka. Etołę futrzaną albo jedwabną narzutę zakłada się na

wierzch. Należy pamiętać, że taki strój nie nosi się w sposób zwyczajny, obowiązują specjalne zasady noszenia tego stroju. Zasady wstawania czy wsiadania do samochodu w kimonie, chodzenia w nim (Żurawska 2004).

Odmiernym systemem wartości i norm społecznych cechuje się kolejny system społeczny, w którym prężnie usytuował się model rodziny arabskiej. Święta księga, która jest najważniejszym i najcenniejszym kodeksem prezentuje swoiste postulaty i określa sposoby postępowania. Koran podkreśla, że kobieta jest istotą ludzką, stworzoną przez Allaha: „*Śmiertelni! bójcie się Pana, który was wszystkich z jednego wyprowadził człowieka, dla którego utworzył niewiastę i okrył ich potomstwem ziemię*”.

Pierwszą zasadą jest założenie, że mężczyźni mają pierwszeństwo przed kobietami, ponieważ Bóg dał im wyższość. Dozwolona jest poligamia (ograniczona do czterech żon) i współżycie z nieograniczoną liczbą niewolnic. Kobieta musi być posłuszna mężczyźnie i może być zmuszona do tego biciem jeśli inne środki okażą się niewystarczające. Konieczne jest by przedstawicielki płci pięknej na co dzień zakrywały swoje ciała, a według niektórych interpretacji, także twarze. Muzułmanka nie może poślubić „niewiernego”, podczas gdy mużłmanin może pojąć za żonę żydówkę, chrześcijankę lub reprezentantkę innej wiary. Zaprzeczeniem równości jest przyjęcie dogmatu stanowiącego o tym, że kobieta powinna posiadać niewiele uprawnień, a przede wszystkim nie można mówić o takich aspektach jak wolność słowa, czy dziedziczenie majątku po zmarłym mężu.

Warto z bliska przyjrzeć się zewnętrznemu wyglądowi kobiet arabskich, które już w okresie dojrzewania muszą być odseparowane od mużłmańskich chłopców. W chwili osiągnięcia pełnej dojrzałości ubierają czadory, po to aby nie przyciągać uwagi otoczenia, a co ważne nie kusić swoim wyglądem mężczyzn z najbliższego otoczenia. Większa część kobiet nosi tradycyjne „czadory”. Ten strój zakrywa kobietę od stóp do głów, odkryte pozostają tylko dłonie i piękne ciemne oczy. Zdarza się, że niekiedy kobieta może odkrywać całą twarz, zależy to przede wszystkim od tego, czy mężczyzna sprawujący nad nią pieczę wyrazi zgodę i pozwoli ukazać jej pełne oblicze społeczeństwu. Stroje arabek zawsze są koloru czarnego, często zauważalne są pięknie wykonane makijaże oraz kolorowe torebki pod kolor butów. Stanowi to pewien element ubarwiający ciemny strój wyróżniający go z tłumu „czadorów”. Nakaz noszenia czadorów jest zaznaczony w Koranie, według mużłmańskich teologów nie jest precyzyjnie określone co kobieta winna przysłaniać, czy ma to być cała twarz, a może wręcz przeciwnie powinna przesłonić tylko ciało. Zdarza się w niektórych rejonach, że kobiety ubierają ciemne, bardzo szerokie i długie spodnie, bluzki z długimi rękawami, a na głowy zakładają luźne chusty. Po przez odkrycie twarzy, i niektórych części ciała można określić takie kobiety nowoczesnymi mużłmankami. Tak zaakcentowana odwaga pozwala poczuć się bardziej wyzwoloną, niestety nie przekłada się to na zmianę statusu mużłmanki. Przedstawicielki płci pięknej bardzo pra-

gną korzystać z podobnych praw jak mężczyźni, w swoim odczuciu nie uważają się za gorsze od mężczyzn, a co za tym idzie nie mogą pojąć dlaczego nie mają dostępu do takich uprawnień jak wolność słowa, prawo do dziedziczenia. Oczywiście nie podważają treści Koranu, jednakże próbują występować przeciwko złemu traktowaniu. Wielu badaczy uważa, że w swej naturze są to bardzo silne osobowości, bardzo ciężko poddają się wszelkim porażkom, niemniej muszą nadal dźwigać ciężary życia codziennego. Bezwzględny zakazem są spotkania z innymi mężczyznami, wówczas podważona może zostać czystość takiej dziewczyny, która pogwałciła obowiązujące normy i wartości wpajane od maleńkości. W okresie dzieciństwa dziewczynki zaczynają być przygotowywane do obowiązków przyszłej pani domu. Słaby nacisk na edukację uwidacznia się w tym, że mało która dziewczynka kończy najwcześniejszy i podstawowy etap szkoły, nie mówiąc już o ukończeniu studiów. Zauważalne są jednak pewne zmiany zwłaszcza jeżeli chodzi o duże miasta. Dobrym przykładem jest Egipt, tutaj panie bardzo rzadko wychodzą z domu, a jeśli już to tylko wtedy, gdy są pilne sprawy związane z wykonywaną pracą, szkołą gdzie studiują czy uczą się dzieci. Co ciekawe kobieta nie może mieszkać sama, zawsze musi żyć z rodzicami, bądź mężczyzną, którego poślubiła. W obowiązku każdej muzułmanki leży stworzenie rodziny z muzułmaninem. Kobieta arabska zawsze oddana mężowi, musi być mu posłuszna, mąż ma prawo do używania przemocy względem swojej żony gdy uzna, że zaistniała taka potrzeba.

Kultura arabska to kultura męska. Kobieta zawsze odgrywała i wciąż odgrywa mniej znaczące role. *„Żony powinny być posłuszne, zachowywać tajemnice mężów swoich, gdyż pod ich straż niebo je oddało; mężowie doznający ich nieposłuszeństwa, mogą je karać, zostawić w osobnych łóżach, a nawet bić je”*.

Doskonałym zwieńczeniem rozważań na temat wizerunku kobiety jest ukazanie jej pozycji w krajach Trzeciego Świata czyli na kontynencie afrykańskim. Dominującą religią na Czarnym Lądzie jest islam, a także chrześcijaństwo. Model tradycyjnej wspólnoty nieznacznie odbiega od przedstawionych powyżej. U podstaw kultury tkwi założenie iż kobieta powinna ściśle podlegać mężczyźnie, głównie z powodu czynników takich jak: wyznawana religia (islam), prawo zwyczajowe, brak wykształcenia czy też bieda. Przepaść rozwoju cywilizacyjnego przejawia się w licznych występowaniu obszarów określonych chorób, które są uzależnione w dużym stopniu od warunków środowiskowych oraz od poziomu życia na tych terenach. W Afryce, choroby, które były i nadal są niezwykle powszechne to przede wszystkim: beri beri, pelagra, trąd, szkorbut czy ospa. Stanowią one ogromne zagrożenie dla egzystencji człowieka, a przede wszystkim trwania całego społeczeństwa. Obok dyskryminacji i napiętnowania kobiet nie sposób przejść obojętnie. Codziennością dla kobiet są liczne upokorzenia, pogwałcenia ich praw czy zniewolenia, np. za nieprawidłowy strój wymierzana jest kara chłosty. Pewna szesnastoletnia mieszkanka tego kraju została aresztowana podczas spa-

ceru w Chartumie - stolicy państwa. Dziewczyna miała na sobie spódnicę, która sięgała kolan. Skazana została przez sąd na pięćdziesiąt batów, które wymierzono od razu po ogłoszeniu wyroku. Kodeks karny w Sudanie pochodzi z 1991 roku, widnieje w nim przepis, iż każdy kto popełnia czyn nieobyczajny, akt przeciwko moralności lub nosi nieprzyzwoite ubrania może liczyć na karę czterdziestu batów. Co ciekawe, kodeks nie precyzuje tego, czym jest nieprzyzwoite odzienie. Nie mówi wprost co jest zabronione, a na co kobiety mają przyzwolenie. Wymierzenie kary przychodzi z łatwością, problemy pojawiają się z uzasadnieniem takiej decyzji. Brak jasno sprecyzowanych przepisów, a także regulacji nie motywuje kobiet do działania, nie widzą potrzeby występowania w imię równości i walczenia o poprawę swojego losu. Uważamy, że jest to niedorzeczne i nie potrafimy pojąć jak można przyzwolić na odarcie z człowieczeństwa i godności. Musimy zrozumieć, że taka jest natura i stan, w którym przyszło im egzystować. Nie celebryją swojej wolności gdyż tego im nie wpojono. Domeną ich kobiecości miało być posłuszeństwo i oddanie mężczyźnie, o realizowaniu innych postulatów nie wspomniano.

Charakterystyczne jest pozbawienie dziewczyny wolności, prawa decydowania o własnej osobie, mężczyzna podejmuje decyzję za nią i „dla jej dobra”. Popularna jest przemoc w stosunku do kobiet, traktowanie je niczym własności, którą można sprzedać lub kupić. Najokrutniejszą formą znęcania się jest obrzezanie. Według jednych plemion obrzezanie to inicjacja w świat dorosłych, moment, w którym dziewczynka porzuca świat dzieciństwa i przechodzi w kolejny etap dorastania, czyli w etap bycia po prostu kobietą. W bardziej duchowym wymiarze tłumaczy się to jako przejście ze świata duchów poprzez symboliczne umieranie, jakim jest właśnie zabieg, po którym dziewczynkę odseparowuje się na pewien czas od wspólnoty po to, by w samotności mogła się w pełni oczyścić i być gotową na przyjmowanie wiedzy życiowej. Somalijszczy uważają z kolei, że w kobiecych drogach rodnych czai się zło. W Kenii obrzezanie to część matrymonialnego procesu, którego zwieńczeniem jest zamążpójście. Obrzezanie wykonuje się po odpowiednich przygotowaniach, podczas których dziewczyna m.in. zbiera w lesie rytualnie drewno, a potem, zaszywając się w specjalnie wyznaczonym i znajdującym się z dala od domostw plemienia miejscu bawi się z innymi „idącymi na rzeź” dziewczętami, a wszystko to w towarzystwie tzw. duchowej opiekunki. Ten okrutny i niemoralny zabieg pozostawia traumę i bolesny ślad na całe życie.

Miejszem gdzie prawa godziwego człowieczeństwa zostały zatracone jest południowo-wschodni obszar kontynentu, a dokładniej Tanzania. Tutaj podczas porodu umiera rocznie trzysta tysięcy kobiet. Mieszkanka tego rejonu jest warta dwadzieścia sztuk bydła. Jej prestiż społeczny wyznacza ilość urodzonych dzieci od pięciu do sześciu. Wydawana jest w wieku dwunastu lat za męża, a nawet wcześniej gdyż wówczas jej cena jest wyższa. O małżeństwie córek decyduje głównie ojciec. Najczęściej są one sprzedawane do bogatych domów jako służące, pomocnice domowe bądź prostytutki.

Celem prowadzonych rozważań było ukazanie wizerunku kobiety w perspektywie różnych kultur. Pomimo wielu różnic można wyciągnąć uniwersalne wnioski, a mianowicie, że to czynnik kulturowy determinuje pozycję kobiety. Widzimy jak wielkie ma on pole oddziaływania, mówiąc o dorobku kulturowym możemy mówić o całym życiu pojedynczych ludzi czy całego społeczeństwa. Meritum rozważań sprowadzało się nie tylko do ukazania siły przekazu kulturowego, ale także i wskazania jego wpływu, w tym przypadku bardzo negatywnego na pozycję kobiety w zaprezentowanych wspólnotach. Dla nas jest to niezrozumiałe, a często i niedorzeczne jak można zgodzić się na takie traktowanie. Pytamy gdzie są organizacje chroniące godność człowieka, strzegące jego praw. Jednak do rozważań należy włączyć jeszcze aspekt kultury, który odróżnia społeczeństwa od siebie. Postrzeganie świata wynika z odmiennego systemu wartości, który posiadamy my, a także który posiadają oni, nam pozostaje się z tym pogodzić. Ubolewamy nad bezradnością kobiet, które pozostają same z gabarytem zniewolenia i osamotnienia. Do czego może to doprowadzić? Powołując się na słowa badacza brak wsparcia i zrozumienia powoduje „*stan człowieka, w którym on swoje myśli, pragnienia, dążenia i działania zawęży do samego siebie, co nie pozwala mu nawiązać wszechstronnych, ścisłych i trwałych więzi z drugą osobą. Będąc zamknięty w sobie, nie jest zdolny wyjść do kogoś drugiego, by z nim tworzyć trwałą wspólnotę życia*” (Dyczewski 2009, s. 19).

Piśmiennictwo

1. Citko M. (2011), „Kraj Kwitnącej Wiśni” czy „kraina kosmitów”? Wizerunek Japonii w polskich mediach. *Media i Medioznawstwo*, nr 4, 21-25.
2. Dyczewski L. (2009), *Wyobrażenia młodzieży o małżeństwie i rodzinie: pomiędzy tradycją i nowoczesnością*. Wydawnictwo, Lublin.
3. Mencwel A. (2001), *Antropologia kultury*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

Netografia

Żurawska M. Kobieta japońska - jej status na tle rodziny (<http://www.japonia.org.pl/?q=pl/node/8>)

Ilość znaków ze spacjami: 22 067